

starzy, na ogół, są mniej niż gdzieindziej zdolni do stawiania polityczno-społecznych programów.

A i to jeszcze nie wyczerpuje korzystniejszych warunków młodzieży co do moralnych czynników. Postawienie uczciwych programów społecznych pociąga za sobą prześladowanie możnych, którzy dzięki kapitałowi i władzę w rękach swych trzymają, a nieraz także pociąga za sobą bezpośrednie straty materialne; kreślenie zadawalniających programów politycznych prowadzi za sobą prześladowanie ze strony najazdu — i tu i tam potrzeba odwagi a i prawdziwego nieraz poświęcenia. Będąc bardziej zapalną, młodzież jest zdolniejszą do tego, a dalej — młodzież mniej ta spotyka przeszkód, mniej np. troszczy się o rodzinę: swojej własnej, za którą jest się najbardziej odpowiedzialnym zwykle, jeszcze nie utworzyła sobie.

Spojrzymy teraz jakie stosunkowo znaczenie mają dla młodzieży egoistyczne pobudki przy formowaniu programów. Egoizm, jako pobudka do publicznej działalności przejawia się zwykle w dwojakiej formie — osobistego interesu materialnego i chęci wyniesienia się ponad innych. Pierwsza z tych form egoizmu wobec naznaczonej powyżej stosunkowo większej skłonności młodzieży do uczuć altruistycznych, oczywiście u młodzieży działa mniej silnie, niż u starszych. Interes materialny jest zwykle jedyną niemal dźwignią programów klasowych — otóż jakkolwiek młodzież objęta jest przez różnice klasowe, te ostatnie zarysowują się u niej daleko mniej wyraźnie, ponieważ kształcąca się młodzież prawie nie pracuje jeszcze produkcyjnie, nie wytwarza bogactw, nie stoi więc jeszcze bezpośrednio w szeregach klas walczących. Syn fabrykanta, który dziś kształci się i żyje kosztem ojca, będzie dotknięty bezrobociem w jego fabryce, gdyż poniesione przez ojca straty pośrednio mogą się odbić na jego budżecie; syn jednak łatwiej może zająć bezstronne stanowisko